

DRWĘCA

z dodatkami: „Oplekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Roiplik“

„Drwęca“ wychodzi 8 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z dostawami 1,60 zł miesięcznie. Kwartałnik wynosi 4,50 zł, a dostawami 4,65 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowe Miasto-Pomorze.

Rok IX.

Nowe Miasto-Pomorze, Czwartek, dnia 24 stycznia 1929.

Nr. 11

Czy socjalistów w Polsce zaliczyć jeszcze można do Polaków?

Szanownym Czytelnikom chyba jeszcze w żywej pamięci, jak to na ostatnim posiedzeniu Rady Ligi Narodów w Genewie pełen wściekłości zwrócił się niemiecki minister i delegat Stresemann przeciw ministrowi naszemu Zaleskiemu za to, że tenże skrytykował odpowiednio zdradzieckie poczynania niemieckiej organizacji Volksbund na Górnym Śląsku. Na wieść o tem zachowaniu się batnego krzyżaka, oburzeniem zawrzało każde serce polskie i odrazu wszyscy Polacy bez względu na różnice partyjne stanęli za min. Zaleskim przeciw brutalnemu krzyżakowi. I jakżeby mogło być inaczej? Czyż mógłby się znaleźć Polak, któryby zdolen był wziąć w obronę Niemca, wściekłe walącego pięścią w stół, a z zarzutami zwrócić się przeciw własnemu rodakowi, min. Zaleskiemu, który nic innego, jak swą powinność spełnił. A jednak czyni to socjalistyczny „Robotnik“ w artykule „Eważnacja Nadrenji a Polska“, w którym zarzuca i ministrowi Zaleskiemu i rządowi polskiemu, że nie umieją się dość pokojowo ustosunkować do sąsiada zachodniego, tj. Niemca i że dążeniem polityki polskiej być winno zawarcie z Niemcami przyjaznych stosunków. Taką więc w związku z wystąpieniem Stresemanna admonicję daje min. Zaleskiemu i rządowi polskiemu socjalistyczny organ, — że nie dość czynią zabiegów o pozyskanie niemieckiej przyjaźni. Czyż tego, który tak pisze, zaliczyć jeszcze można w poczet Polaków? Niemcy bez obawek głoszą z całą otwartością, że chcą mieć z powrotem Pomorze, Górny Śląsk i Poznańskie i że nie prędzej spoczną, aż swego celu nie dopną — a tu socjalistyczny pismak gani i zarzuca czyni polskiemu ministrowi spraw zagr. i rządowi polskiemu, że nie umieją się dość pokojowo ustosunkować do Niemców. Takie pokojowe ustosunkowanie mogło by oznaczać chyba jedynie oddanie Niemcom z powrotem Pomorza, Górnego Śląska i Poznańskiego. Takie stawienie się jawnie po stronie naszego największego wroga, Niemca, jest chyba najlepszym dowodem braku wszelkich uczuć narodowych ze strony organu partii socjalistycznej. Nie dość jednak jeszcze na tem. Socjaliści wprowadzają w Warszawie żargon żydowski. Na posiedzeniu Rady miejskiej Stolicy Państwa dnia 11 stycznia rozprawiano wniosek Polskiej Partii Socjalistycznej, domagający się drukowania odezw propagandowych w zakresie bigjony również i w języku żydowskim, oraz przyjmowania do przychodni i stacji higienicznych lekarzy i urzędników, mówiących żargonem.

Wniosek ten w głosowaniu przeszedł. Tak więc dzięki socjalistom żargon żydowski niejako urzędowo wprowadzony został — do publicznego życia w stolicy. A czemu jest ten żargon? To nie czasem język żydowski — którego zaprowadzenie, choć nie miałoby żadnego uprawnienia w Polsce, jednak możnaby jakoś jeszcze wyrozumieć, ale żargon, to zepsuta gwiaz niemiecka, którego swargot każdego kulturalnego człowieka wstrętem przejmują. I takie to państwo socjaliści wprowadzają do życia publicznego Warszawy, dając licznym nader gościom zagranicznym, którzy ze wszystkich stron świata przybywają do stolicy Polski, świadectwo, że Warszawa, stolica państwa polskiego, nie jest miastem czysto polskiem. Nie na tem jeszcze koniec. Socjalistyczny rząd Moraczewskiego w Polsce, w roku 1919, nie chciał mieć Gdańsk, ani sąsiednich, przez Kaszubów zamieszkałych, powiatów. Bo oto, co ówczesna Tomasz Rogala z Kościerzyny, członek delegacji kaszabskiej, która w roku 1919 adawała się do Paryża, tak pisał on:

„Niech mi wolno będzie dorzucić kilka faktów historycznych, które powinno się przypomnieć, póki żyją jeszcze ci, którzy własnymi oczyma na nie patrzyli, a dziś z obrzydzeniem patrzeć muszą na fałszowanie historii.

Otóż w kwietniu 1919 roku zwrócił się Komitet Narodowy w Paryżu przez kurjera do ówczesnej Rady Rad Ludowych w Gdańsku z prośbą o natychmiastowe

wysłanie do Paryża delegacji z powiatów puckiego, wejherowskiego, kartuskiego i kościerskiego, zaznaczając, że pośpiech jest konieczny, bo łatwo stracić możemy Gdańsk i dostęp do morza.

W dwudziestoczterech godzinach delegacja była gotowa do wyjazdu: w skład jej wchodził s. p. Antoni Abraham i Tomasz Rogala, trzech zaś, Antoni Miotk, zagrożony przez grenszuc, nie mógł wyjechać. Przez mocne kordony grenszuczu w powiecie brodnickim, z naratanem życia, przedostaliśmy się do b. Kongresówki.

W Warszawie rząd p. Moraczewskiego odmówił przyjęcie delegacji. — „Czego oni tam w Paryżu chcą?“ — pytano.

Przypomnieć jeszcze należy przytarty moment z przyjęcia delegacji w ambasadzie angielskiej, która była głównym siedziskiem ustaleń, tyczących traktatów. Gdy złożyli oficjalne żądanie przyłączenia powiatów

nadmorskich wraz z Gdańskiem do Polski, oświadczył nam jeden z dygnitarzy, spowolując sięna pismo Warszawa, że nasz rząd (t. j. rząd Moraczewskiego) socjalisty zręka się Pomorza z Gdańskiem, a zadowolę się wolną żeglugą na Wiśle do morza.

Wówczas zbudziła się pokorna dotąd dusza Kaszubska, oświadczyliśmy z siłą, że skoro tego nie osiągniemy, czego żądamy, to 4000 Kaszubów z bronią w ręku przegnąją Prusaków, jak to zrobił Poznań, nie pytając wcale o zdanie warszawskiego czerwonego rządu“. Tyle p. Rogala.

Z tego wynika to jedno, że gdyby było poszło po myśl socjalistów w Polsce, to Pomorze i my z nim razem byłibyśmy dzisiaj jeszcze pod butem pruskim. A teraz pytamy, czy Polak, czujący w sobie choć iskierkę patriotyzmu, może jeszcze należeć do partii socjalistycznej.

Niemcy zbroją się na gwałt.

Nowe pozycje budżetowe na marynarkę i lotnictwo.

Berlin. „Berliner Tageblatt“ w wydaniu na niedzielę zapowiada, że budżet Min. Reichswchery wynosi 704 milj. marek. Wydatki stałe wynoszą w tym budżecie 615 milionów, a wydatki jednorazowe 88 milionów.

„Berliner Tageblatt“ przytacza również cały szereg cyfr, dotyczących budżetu marynarki. Mianowicie na poczet A przeznaczono w tym budżecie 13.400.000 mk., a w innych pozycjach, przeznaczonych na budowę nowych okrętów, etat marynarki przewiduje ostatnią ratę na budowę małego krążownika „Köeln“ w wysokości 6.900.000 mk. i trzecią ratę na budowę małego krążownika E w wysokości 6 milionów plus dodatki na uzbicie etatylery. Rata końcowa na

6 wielkich łodzi torpedowych przewidziana jest w budżecie w kwocie 3.600.000.

Reszta budżetu marynarki przewiduje wydatki na zmodernizowanie uzbrojenia artylerji okrętów linowych „Hannover“ w wysokości 1 miliona marek.

Berlin. Minister finansów zawiadomił Reichstag o uchwałę Rady Rzeszy, domagającej się od rządu wyasygnowania dwóch milionów marek na budowę Zeppelinów jeszcze z bieżącego budżetu. W budżecie na 1929 r. ustanowiono nową sumę na ten sam cel.

Budżet min. komunikacji, subwencjonującego niemieckie lotnictwo, jest w nowym preliminarzu większy o 11 milionów marek od bardzo już wygórowanego budżetu z r. 1928.

Trzy miliony strat miesięcznie powoduje przemysłnictwo.

Warszawa, 21. 1. Dowództwo straży celnej opublikowało ciekawą statystykę wysokości strat, powstałych dla państwa przez przemysłnictwo. Według zestawienia z przelazanego przemysłu straty wynoszą miesięcznie około 3 miliony zł.

Katowice, 21. 1. Śląska straż graniczna przeprowadziła ostatnio kilka rewizyj w towarzyskich składach

żelaza, gdzie zakwestjonowane szereg rachunków za towary, co do których pochodzenia nie umiano dać zadowolających informacji. Na jaką skalę przeprowadzone były te manipulacje, świadczy fakt, że w jednym składzie zakwestjonowano rachunki na sumę zgłą 60 000 zł. Władze prowadzą dalsze energiczne dochodzenia w związku z tą sferą.

Watykan a Kwirynał.

Rzym, 20. 1. W związku z pogłoskami na temat porozumienia Watykanu w Kwirynałem oraz wiadomością, podaną przez jedną z agencji amerykańskich o podpisaniu wstępny protokołu, korespondent PATA otrzymał dziś ze strony Watykanu kategoryczne zaprzeczenie tej wiadomości.

Na zasadzie jednak pogłosek motus odnieść wrażenie, że rozmowy nieoficjalne, prowadzone od dwóch lat pomiędzy Stolicą Apostolską a rządem włoskim, nie były bez rezultatu i że pewne wątpliwości i sprzeczności zainteresowane strony wyjaśniły sobie dokładnie już półtora roku temu.

Projekt zmiany Konstytucji.

Warszawa. W kołach miarodajnych mówią, że w najbardziej wpływowych sferach w państwie składa się obecnie projekt zmiany Konstytucji.

W koncepcje te wstajemniczny jest również min. Car, który w zgadzeniach prawniczych cieszy się największym zaufaniem marsz. Piłsudskiego.

Omawiany projekt nie przejdzie przez Radę Ministrów, lecz wpłynie do Sejmu jako wniosek poselski B. B.

O treści projektu we właściwym czasie będzie powiadomione tylko prezydent B. B., a członkowie klubu złożą najpierw swe podpisy pod projektem, natalem przez czynniki decydujące.

Wnieienia projektu należy oczekiwać jeszcze w tym miesiącu.

Bilans handlowy za grudzień. — Blisko 30 milj. deficytu.

Warszawa. Wedle obliczeń głównego urzędu statystycznego, bilans handlowy za grudzień przedstawia się następująco:

Przywieziano 379.694 ton, wartości 238.295.000

zł., wywieziono 1.555 372 ton, wartości 209.173.000 zł.

W porównaniu z miesiącem poprzednim nastąpiło zmniejszenie wywozu o 45 940.000 zł. Zmniejszył się również przywóz o 22.689.000 zł. Saldo bierne bilansu handlowego za miesiąc grudzień wynosi zatem 29.222.000 zł.

P. Dewey powraca w marcu do Polski.

Warszawa. W związku z krążącymi pogłoskami, jakoby rzeczoznawca amerykański i członek Rady Banku Polskiego, p. Dewey, po wyjeździe do Stanów Zjednoczonych miał już z usłepu na stanowisko swe nie wrócić, ze strony porformowanej komunikują, iż wiadomości te są najzupełniej kłmiwe, albowiem p. Dewey, opuszczając Warszawę, oświadczył, iż stanowiska swego w Banku Polskim nie porzuci, chociażby z tego względu, iż jako Amerykanin nie zwykt rzucić niedokńczzonej pracy, z drugiej zaś strony oznaczył termin swego powrotu na pierwsze dni marca.

Mimo więc propozycji objęcia jednej z tek w rządzie amerykańskim, powrotu p. Deweya, zgodnie z jego zapewnieniem, należy się spodziewać w pierwszych dniach marca.

Ruch towarzystw.

Marmosja. Nowemiasto. Przepiękna sięredolakeje śpiewu. Zarząd.

Nowemiasto. Walne Zebranie Tow. św. Wincentego i Paula odbędzie się w sobotę, dnia 26 stycznia rb. godz. 4-tej po poł. w Ochronce z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokołów. 3. Sprawozdanie. 4. Wybór nowego członka Zarządu. 5. Wolne sprawy.

Klub Tenisowy w Nowemiście. W czwartek, dnia 7 lutego r. b. odbędzie się Walne zebranie w sali p. Rogowskiego, z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Wybór przewodniczącego.
3. Sprawozdanie zarządu:
a) Prezesa
b) Gospodarza
c) Skarbnika
d) Sekretarza
4. Udzielenie absolutorjum zarządowi.
5. Wybór nowego zarządu.
6. Sprawozdanie i ewent. zmiany statutu.
7. Wolne wnioski.

Prezes (—) Dr. med. Br. Werner, sekr. (—) J. Speichert.

Kółkom Rolniczym pow. lubawskiego podaje się do ponownej wiadomości, że w czwartek, dnia 24 stycznia rb. o godz. 10 przed poł. odbędzie się w Nowemiście, w lokalu p. Serożyńskiego

Jednodniowy kurs hodowli trzody chlewnej.

Zachęcamy p. p. Rolników do jak najliczniejszego udziału. Kółka Rolnicze powinny wysłać choelażby po kilku delegatów ze swego kółka. Zarząd Powiatowy.

Walne zebrania Kótek Rolniczych

w dniu 27 stycznia 1929 r.

Cieche, o zwykłym czasie.
Jamielnik, o godz. 5-tej.
Rybno, o godz. 4-tej.
Ostaszewo, o godz. 4-tej.
Na zebraniach powyższych udział wszystkich członków jest konieczny.

Zamordowała siostrę swego męża podczas snu.

Lwów. W Wisznie koło Gródka Jagiellońskiego dokonano obłąkanego morderstwa. Gospodarz tamtejszy 57-letni Jan Kit został we śnie zamordowany przez siostrę Teklę, która zadala mu 6 ciosów siekierą w głowę. Przyczyną morderstwa było nie pokrycie małżeństwa. Sprawczyńnię mordu aresztowano.

Gielda zbożowa w Poznaniu.

Notowania oficjalne z dnia 21. 1.

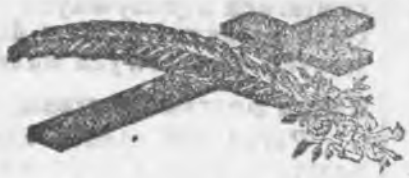
Płacono w złotych za 100 kg.

Byłe nowe (szuka)	39 75—34 25
Pszenica	41 50—42 50
Jęczmień browarny	24 00—25 10
Owies nowy	22 25—22 15
Mąka żytna 70 proc.	47 00—
Mąka pszenna 65 proc.	59 00—60 50
Otręby żytnie	26 50—26 80

Uwaga: Ogólne usposobienie stabilne.

Warszawa, 22. 1. Dolar 8.90 nieurząd.
Za 100 zł w Gdańsku 57.90—57.89.
za Warszawę 57.47—57.85.

Na notach i depozytach: Waluty niemieckie i francuskie. Rezerwa bankowa nie płacono.



Dnia 21-go stycznia rb. zgasił w silie wieku po długich, ciężkich cierpieniach nasz nieodżałowany Prezes Zarządu Okręgowego Związku Powstańców i Wojaków w Brodnicy

ś. p.

Stanisław Ossowski

major rezerwy
z Najmowa.

W historii wojskowości polskiej odznaczył się jako współzałożyciel 18 Pułku Ułanów Pomorskich i niezwykle odważny żołnierz, w służbie obywatelskiej jako członek sejmiku i poseł na sejm, jako organizator społeczny, — On, nieustraszony opiekun ludu — złożył ofiarne swoje wybitne zdolności, zdrowie i życie na ołtarzu ukochanej Ojczyzny.

Śpij, Kolego, w zimnym grobie, Niech się Polska przyśni Tobie.....

Za Zarząd Okręgowy Związku Powstańców i Wojaków w Brodnicy
Henryk Chudziński, wiceprezes

Za Zarząd Obwodowy Związku Powstańców i Wojaków w Brodnicy
Stanisław Wawrowski, prezes.

Ekspozycja odbędzie się w czwartek, dnia 24. bm. o godzinie 19-tej z dworca w Brodnicy do Łeściska. Pogrzeb odbędzie się w piątek o godzinie 10-tej. Zbiórka delegacji z sztandarami w piątek rano o 9-tej w Domu Katolickim w Brodnicy.

Tylice.

W niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 5.30 wieczorem odbędzie się na sali p. Leśniaka

przedstawienie amatorskie,

połączone z zabawą taneczną. O liczny udział uprasza Tow. Młodzieży Kat. Tylice.

5 — 10000 zł

poszukuje na hipotekę na krótszy lub dłuższy czas, za dobrym procentem, na bardzo dochodowe, 90 morg. gospodarstwo w powiecie działowskim. Oferty pod S. G. do „Głosu Mazurskiego“, Działdowo.

Mam knóra

na pokrycie świąt. Wolakowa, Nowemiasto (wybudowanie)

Sprzedam manęż

(rozwerk) J. Gorzkiewicz, Nowemiasto

uczni

uczelnicy i porządnej rodziny. Hugo Warm, Górzno pow. Brodnica.

Poszukuję DZIEWCZYNE do kuchni i dziewczynę służącą.

L. Kozikowska, Nowemiasto ul. Sobieskiego.

Majętność sędzioc p. Lipinki, pow. Lubawa-Pom. potrzebuje od 1 lutego rb. uczni

Moje gospodarstwo obejmujące 17 ha, ziemia jest w jednym kawałku, przeważnie wnet wszystka orysto warzywna, położenie w dużej wsi kościelnej w Boleszynie pow. brodnicki od teraz na sprzedaż. Cena i wpłata podług ugody. Władysław Jędraszek, Boleszyn.

Za liście nadesłane nam życzenia i telegramy z okazji ślubu naszego składamy wszystkim najserdeczniejsze

podziękowanie.

Romanstwo Stanowicy z domu Kamrowska.

Nowydwór, w styczniu 1929 r.

Przetarg Przymusowy.

W piątek, dnia 25 stycznia rb. o godz. 9 przed południem sprzedawane będą przy Nowym Ryнку za gotówkę najwięcej dającymu:

17 beczek smoly.

Kamiński, kom. sądowy w Lidzbarku.

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 25-go stycznia rb. o godz. 15-tej po południu sprzedawane będą przy targowisku w Lidzbarku za gotówkę najwięcej dającymu:

2 wozy robocze i 5 m³ desek 1 1/2 cal.

Kamiński, kom. sąd. w Lidzbarku.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek, dnia 25 stycznia rb. o godz. 11 przed południem będzie sprzedawane w Nowemiście przed sklepem p. Polku w ulicy Sibińskiego za gotówkę najwięcej dającymu:

1 lustro i 38 kapeluszy damskich.

Nowemiasto, dnia 23 stycznia 1929 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 26-go 1. 29 r. o godz. 11-tej przed południem będzie sprzedawane w MIERZYNIE u małż. Albina i Józefy Lisieńskich za gotówkę najwięcej dającymu.

1 maszynę do szycia.

Nowemiasto, dnia 23 1 1929 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 25 stycznia rb. o godz. 11.30 przed południem sprzedawane będą na sali Ogrodu Towarzystw za gotówkę najwięcej dającymu:

10 par trzewików damskich, 2 pary butów, 1 para lakierków damskich i 1 para koloru siwego (damskie).

Kamiński, kom. sądowy w Lidzbarku.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek, dnia 25 stycznia rb. o godz. 11.30 przed południem będzie sprzedawane w Nowemiście u p. Jana Chelkowskiego przy ulicy Przemysłowej za gotówkę najwięcej dającymu:

około 120 sztuk cykorji „Wernaka“.

Nowemiasto, dnia 23 stycznia 1929 r.

Sommerfeld, kom. sądowy.

W sobotę, dnia 26-go b. m. jako w pierwszą rocznicę śmierci naszego najukochańszego i nigdy nieodżałowanego ojca

ś. p. **Wilhelma Schulza**

odbędzie się o godz. 8-mej rano

żałobne nabożeństwo

za spój. Jego duszy.

O czem donoszą wszystkim Krewnym i Znajomym

DZIECI.

Nowemiasto, w styczniu 1929 r.

POLECAM

MAKUCH rzepakowy i lniany

własnego wyrobu, świeży towar. Oddaje przy większych i mniejszych partjach

B. Chelkowski, Nowemiasto,

Rynek 22

Telefon 80

Ogrodnik,

poszukiwany wszechstronnie wykształcony w swym zawodzie, poszukuje pracy od zaraz lub 1. IV. 29 r. na deputat zgłoszenia do admin. „Gł. Lidzb.“ pod nr. 100.

Formularze

polosa

Księgarnia „Drwęca“.

Mam od zaraz na sprzedaż

DOM

z mieszkaniami o 4 pokojach (przy szkole) ogród, szopa i 3 morgi drzewnej łąki z torfem. Cena podług ugody.

Ankiewicz, Bratjan,

pow. lubawski.

Losy do IV klasy 18 Loterii Państwowej JUŻ NADESZŁY

Ciągnięcie 6, 7 i 8 lutego rb. — Główne wygrane 80.000, 40.000, 20.000, 10.000 i t. p. Cena dla posiadacza losu klasy poprzedniej za ćwiartkę losu 10 zł, dla nowonabywcy 40 złotych.

„DRWECA“ kolektura Loterii Państwowej

Nowemiasto — Lubawa — Lidzbark.